

**Adam Brudkowski, uczeń kl. 5 Szkoły Podstawowej nr 10 im. G. Piramowicza w Warszawie,
nauczycielka, pani Joanna Zieńkowska**

Wycieczka po Warszawie

Gdy budzę się rano zaspany, ktoś biegnie po schodach
i skrzypią drzwi.

Wyglądam za okno, już ranek.

Syrenka od rosy lśni.

Zabieram plecak i piłkę,

śniadanie po drodze zjem.

Pod domem czeka już Janek.

Co dziś będziemy robić? Ja wiem!

Pędzimy razem na Pola, by pograć choć chwilę
na trawie,

a potem w Parku w Łazienkach,

gonimy w zabawie pawie.

Rowery nas szybko niosą

Ujazdowskimi przez Nowy Świat

i wypadamy na Króla,

co z Zamkiem jest za pan brat.

Potem skręcamy nad Wisłę,

Podzamcze i Nowy Zjazd,

mijamy Park Odkrywców

widzimy już symbol nasz.

Ręka i miecz, i tarcza

wzniesione wysoko nad bruk.

Wszystko zdaje się mówić,

że ciężko mieć będzie jej wróg.

Wracamy do domów szczęśliwi,

ścieżki się wiją jak nić.

Warszawa to nasze miasto

będziemy dziś o nim śnić.